

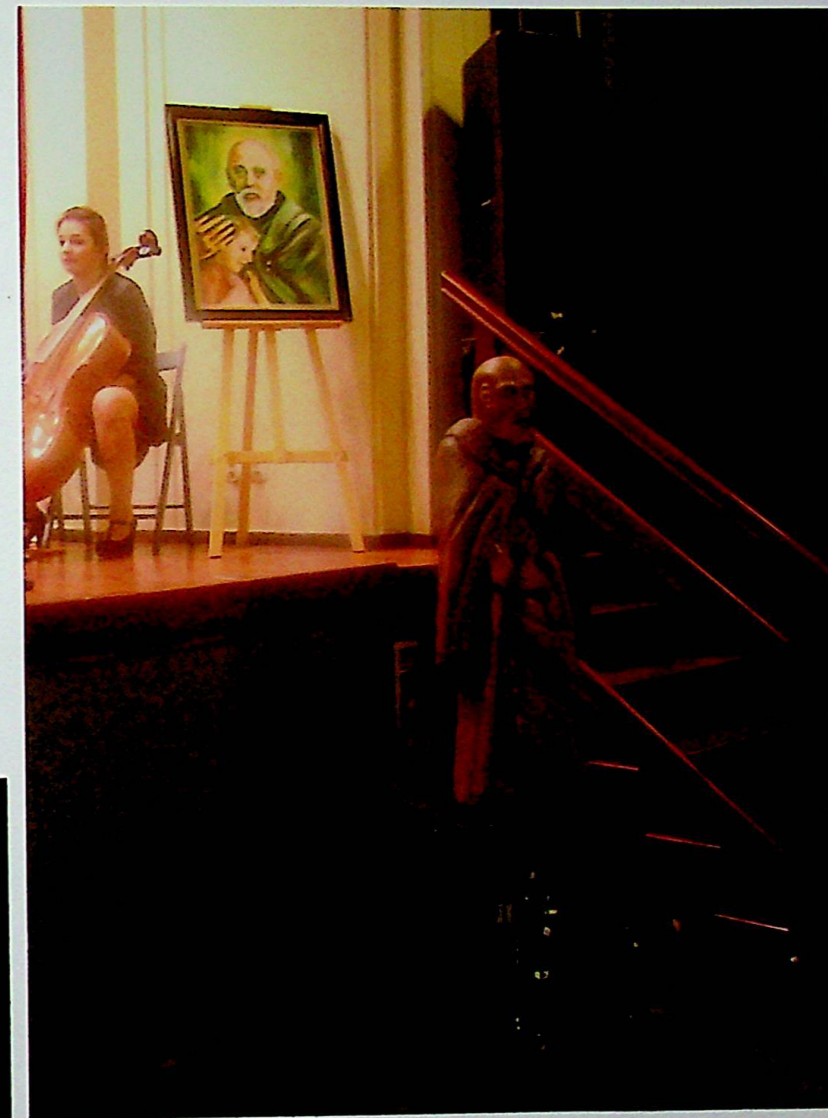


- L
- 1) A. D.
  - 2) W.
  - 3) T.
  - 4) Justice
  - H. S.
  - 6) A.
  - 7) D.
  - 8) S.
  9. D.
  9. A.
  10. B.



Z okazji 25 - lecia dziękuję zaproszeni goście:

- 1) Adam Kowalski
- 2) Zofia Kowalska
- 3) Andrzej Kowalski
- 4) Justyna Kowalska
- 5) Elżbieta Kowalska
- 6) Jolanta Kowalska
- 7) Władysław Kowalski
- 8) Stanisław Kowalski
9. ~~Wojciech Kowalski U.P.J.A.~~
9. ~~A. Kowalski~~
10. ~~Bogdan Kowalski~~



W sobotę 4 czerwca 2016 roku miechowskie Koło Towarzystwa Pomocy im. św. Brata Alberta obchodziło 25. rocznicę istnienia. Przez ostatnie ćwierćwiecze organizacja prowadzi w grodzie Jaksy Schronisko noszące imię swego patrona.

Uroczystości jubileuszowe rozpoczęła Msza św. koncelebrowana odprawiona w Bazylice Grobu Bożego w Miechowie przez członka Rady Naczelnej Towarzystwa i dyrektora „Caritas Kielce” – ks. dr Stanisława Słowika. Towarzyszyli mu m.in. kapelan Schroniska – ks. Stanisław Latosiński i proboszcz Mirosław Kaczmarczyk. We wstępie do liturgii Mirosław Gręda wspomniał o świętym bracie Albercie i początkach Towarzystwa Pomocy jego imienia. Jego przesłanie pomocy osobom biednym i wykluczonym, po mrocznych latach systemu totalitarnego, podjęło grono odważnych ludzi we Wrocławiu. Przed 35. laty zrodziło się Towarzystwo Pomocy im. św. Brata Alberta. Od 25. lat z inicjatywy ks. prof. Jana Śledzianowskiego (obecnego na obchodach), organizacja rozwija się i działa w Miechowie prowadząc tu schronisko dla bezdomnych mężczyzn.

W homilii ks. prof. Jan Śledzianowski, inicjator powstania miechowskiego Koła i Schroniska, przypomniał, iż św. Jan Paweł II będąc jeszcze krakowskim kardynałem określił brata Alberta mianem – brata naszego Boga. Wspomniał także wielce zasłużone osoby dla powstania w Miechowie Schroniska. Były to siostry – Jadwiga Kozak i Alicja Zamojska. One to charytatywnie przekazały na siedzibę placówki swój dom z ogrodem przy ulicy Konopnickiej. Ten czyn wart jest podkreślenia tym bardziej, że byli chętni na zakup tej nieruchomości, w której wcześniej mieściła się np. szkoła muzyczna. Ksiądz Śledzianowski przywołał także pamięć honorowej obywatelki Miechowa – dr Marii Downarowicz, która również przyczyniła się do realizacji tego dzieła. Wymienił do tego również: Teresę Drożdż Pęksa, która wynalazła, okazawszy się potem, znakomitego opiekuna i pierwszego kierownika Schroniska – śp. Józefa Kołodzieja.

Przy dźwiękach Orkiestry Parafialnej z Tczycy pod kierownictwem Andrzeja Papaja, uczestnicy obchodów przemaszerowali do Miechowskiego Domu Kultury na część oficjalną uroczystości. Tam miechowscy członkowie TPBA dziękowali osobom, które przyczyniły się do powstania i rozwoju organizacji i placówki zgodnie z dewizą św. brata Alberta – „Człowiek jest najważniejszy...”.

Wśród gości witanych przez Mirosława Grędę znaleźli się m.in. wymienieni już kapłani, prezes Zarządu Głównego Towarzystwa – Wojciech Bystry, radny Sejmiku Adam Domagała, burmistrz Dariusz Marczewski, przewodniczący Rady Miejskiej Zenon Czekaj, dyr. CKiS Sylwia Suchecka, oraz delegacje kół Towarzystwa ze: Świdnika, Puław, Dynowa, Tapina, Krakowa, Kielc, Skoszyna i Włoszczowej. Duże brawa otrzymała Maria Kielanowska, koordynator pomocy dla Towarzystwa z holenderskiej Fundacji Pomocy Najbiedniejszym w Polsce. Od wielu lat organizacja ta wspiera nie tylko miechowską, ale też inne placówki Towarzystwa. Na uroczystość przybyli także darczyńcy wspierający Schronisko i Towarzystwo.

Po solidnej dawce kultury w postaci występu, będącej w znakomitej tego dnia formie, Miechowskiej Orkiestry Młodych Muzyków pod dyrekcją Sławomira Michaldo, przyszedł czas na prezentację historii miechowskiego Koła Towarzystwa Pomocy im. św. brata Alberta, którą przedstawili: kierownik Schroniska Tomasz Bujak i Andrzej Gugąła. Przez te 25 lat wiele się działo dobrego. Widać to było na wielu archiwalnych zdjęciach ze zbiorów organizacji. Po otrzymaniu budynku w 1991 roku zaraz przystąpiono do prac modernizacyjno – remontowych. Warto podkreślić, iż we wszystkich pracach brali udział mieszkańcy Schroniska. Przez pierwsze 10. lat teren placówki był niemalże małym placem budowy. Były one prowadzone pod fachowym i bystrym okiem pierwszego kierownika – Józefa Kołodzieja. Przez 25 lat Schronisko im. św. Brata Alberta w Miechowie przewinęło się 4763 mężczyzn. Ogólnie z pomocy tymczasowej (posiłku, kąpieli, wymiany odzieży itp.) skorzystało 26 248 osób. Placówka posiada swoją bibliotekę, pracownię z dostępem do internetu i kaplicę, w której posługę czyni, będący od początku istnienia placówki tj. od 25. lat, kapelan ks. Stanisław Latosiński. – Pomagamy w różny sposób. Jak mawiał brat Albert – jak nie można dużo, to mało – podkreślał kierownik Tomasz Bujak.

Kulminacją jubileuszu  
rozwój. W tym gronie :  
na jubileusz figurę s  
Najbiedniejszym w Po  
„Amplus” z Niegarde  
miechowskiego Koła,  
Szczepa.

W imieniu Sejmiku M  
i niestrudzoną pracę na

wierćwiecze

Naczelnaj  
i proboszcz  
nienia. Jego  
zed 35. laty  
organizacja

krakowskim  
ka. Były to  
. Ten czyn  
dzianowski  
nił do tego  
dzieja.

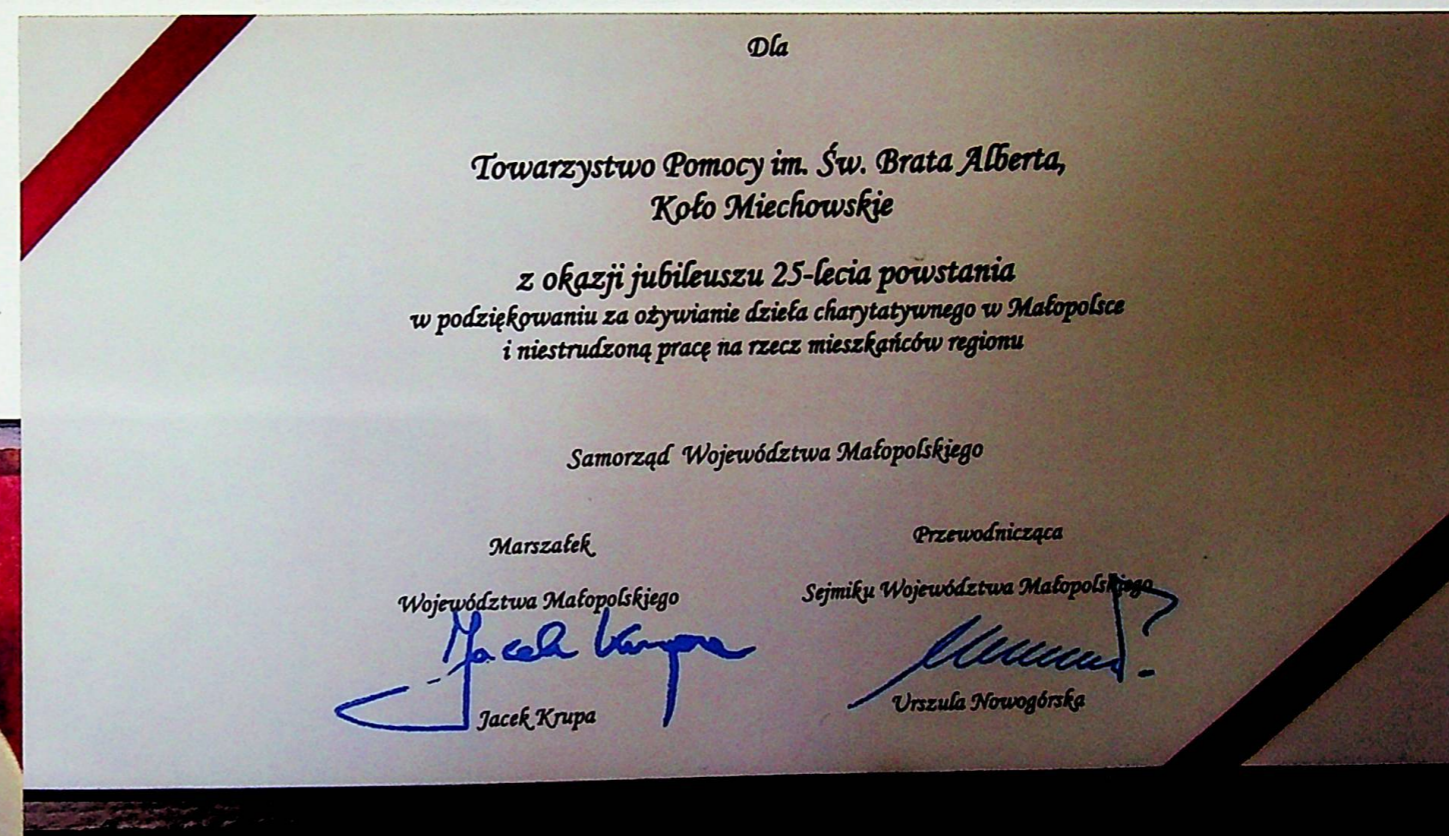
mu Kultury  
i placówki

stry, radny  
egacje kół  
oordynator  
le też inne

Sławomira  
Schroniska  
nizacji. Po  
rali udział  
ym okiem  
z pomocy  
internetu i  
osób. Jak

Kulminacją jubileuszu było uhonorowanie okolicznościowymi statuetkami ludzi, którym miechowskie Koło TPBA zawdzięcza powstanie, funkcjonowanie i rozwój. W tym gronie znaleźli się m.in.: ks. prof. Jan Śledzianowski, ks. kapelan Stanisław Latośński, ks. Jan Mikos ze Skoszyna, który wyrzeźbił i ufundował na jubileusz figurę św. brata Alberta mającą ubogacić kaplicę Schroniska, ks. proboszcz Mirosław Kaczmarczyk, holenderska Fundacja Pomocy Najbiedniejszym w Polsce, Urząd Wojewódzki w Krakowie, „Społem oraz Architekton” za dzielenie się z mieszkańcami chlebem powszednim, firmie „Amplus” z Niegardowa fundującej warzywa i owoce mieszkańcom Schroniska, firmie „Elpa”, Marii Kielanowskiej – Krakowiance, ale i członkini miechowskiego Koła, Urzędowi Gminy i Miasta Miechów – burmistrzowi Dariuszowi Marczewskiemu, który przekazał do placówki herb grodu Jaksy, Alicja Szczepa.

W imieniu Sejmiku Małopolskiego radny Adam Domagała z okazji 25-lecia Koła TPBA i w podziękowaniu za ożywianie dzieła charytatywnego w Małopolsce i niestrudzoną pracę na rzecz mieszkańców regionu, wrę



Dla

*Towarzystwo Pomocy im. Św. Brata Alberta,  
Koło Miechowskie*

*z okazji jubileuszu 25-lecia powstania  
w podziękowaniu za ożywianie dzieła charytatywnego w Małopolsce  
i niestrudzoną pracę na rzecz mieszkańców regionu*

*Samorząd Województwa Małopolskiego*

*Marszałek*

*Przewodnicząca*

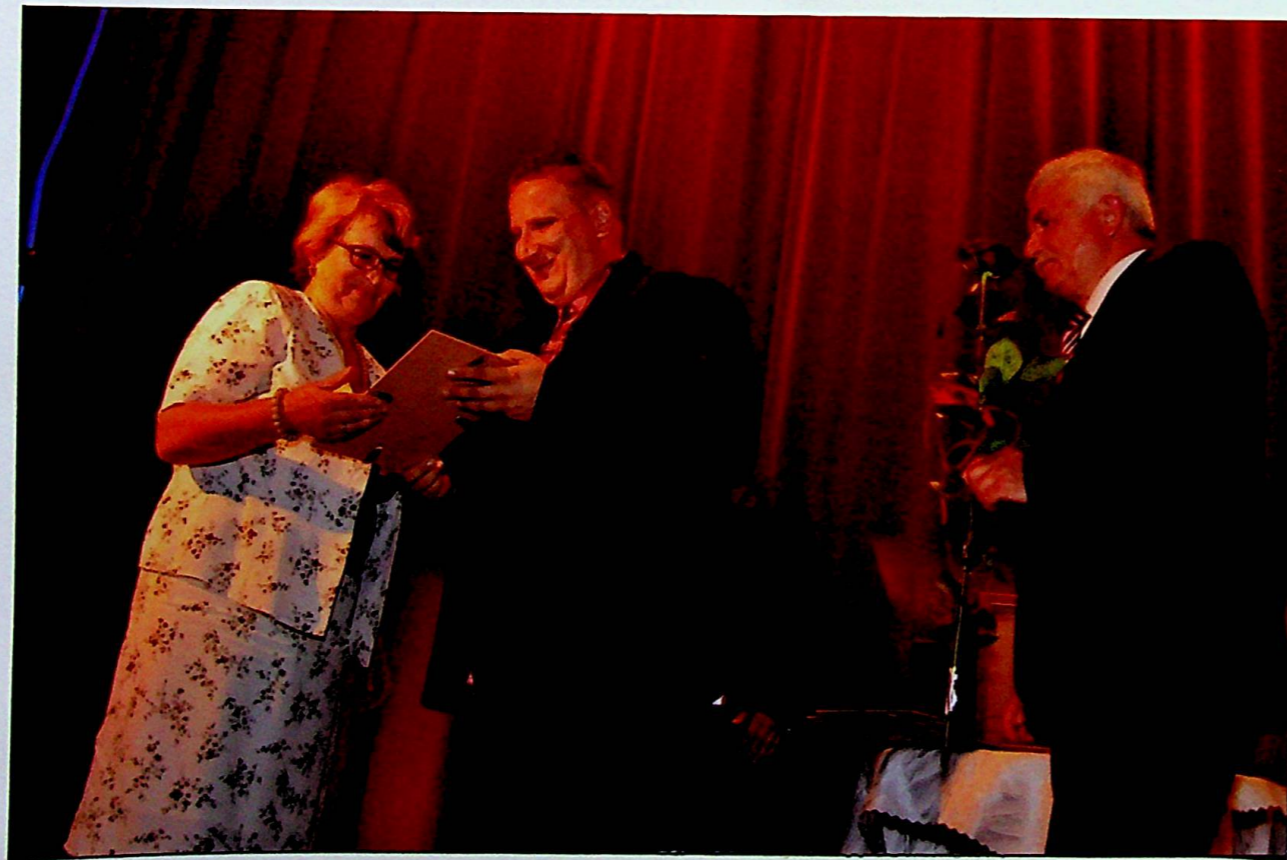
*Województwa Małopolskiego*

*Sejmiku Województwa Małopolskiego*

*Jacek Krupa*  
Jacek Krupa

*Urszula Nowogórska*  
Urszula Nowogórska

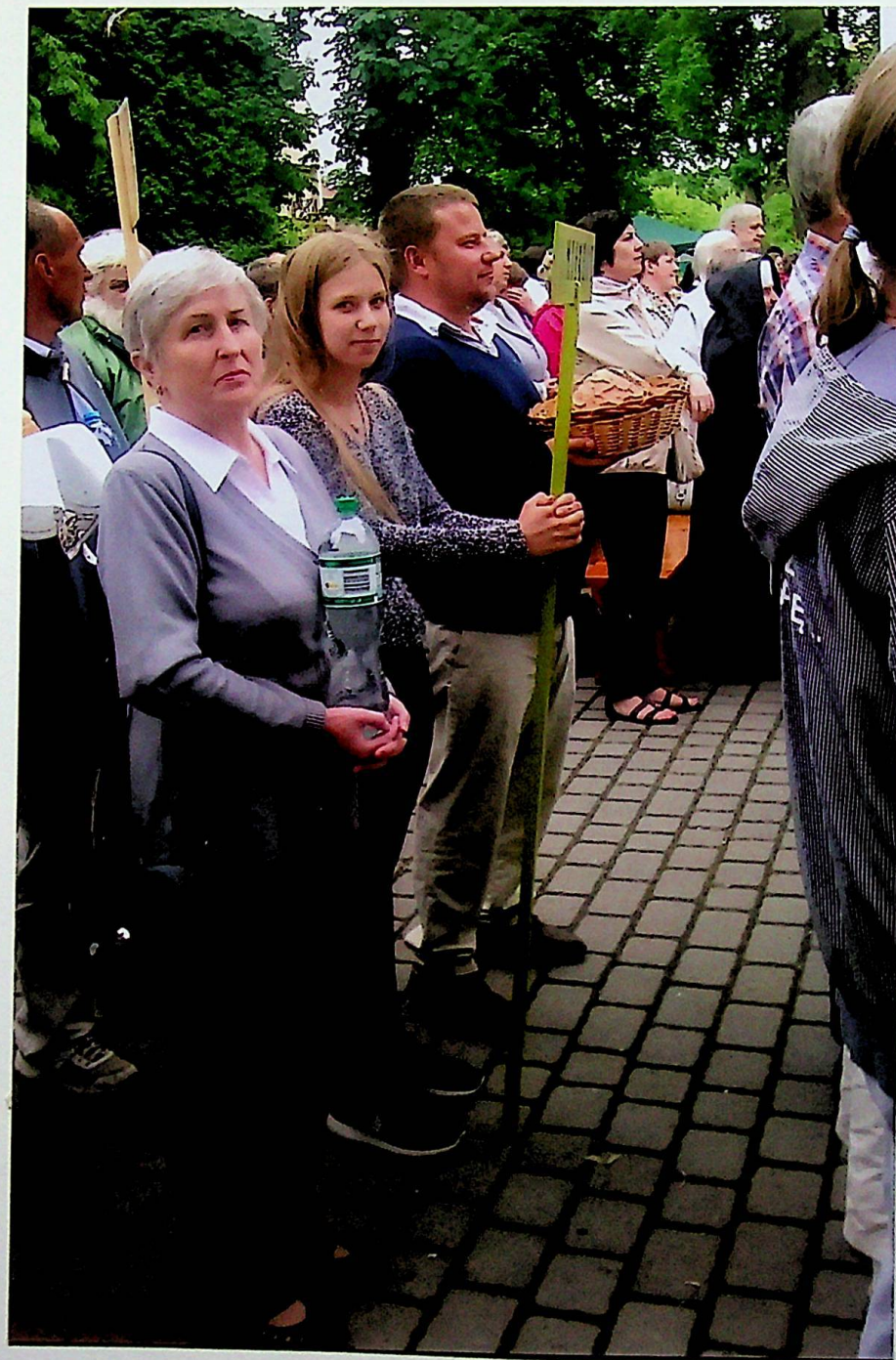












11 czerwca 2016r.

**Zabierzmy z tego miejsca rys świętości św. Brata Alberta, który zrezygnował z kariery i poświęcił się bezgranicznie dla bezdomnych i nieuleczalnie chorych - mówił bp Edward Janiak, który przewodniczył Mszy św. podczas dorocznej Pielgrzymki Towarzystw św. Brata Alberta z całej Polski do Sanktuarium Ecce Homo w Krakowie.**

Dziękował osobom zaangażowanym w działalność Towarzystwa Pomocy im. Św. Brata Alberta w Polsce. - Jak pięknie rozwija się to dzieło pod jego patronatem. Ludzie świeccy organizują się, aby pomagać bezdomnym. W tej chwili w Polsce działa ponad 150 takich domów. Niech św. Brat Albert towarzyszy wszystkim inicjatywom, wszystkim tym dziełom, które są skierowane z miłości do drugiego człowieka. Pamiętajmy, że nawet ręce złożone nie pomogą. Jeżeli ktoś nie kocha ludzi, nie kocha Boga. Droga do Pana Boga prowadzi przez człowieka – przekonywał ordynariusz kaliski.

W procesji z darami przedstawiciele kół Towarzystwa Pomocy im. Św. Brata Alberta z całej Polski przynieśli chleby, którymi po Mszy św. biskup i kapłani podzielili się z pielgrzymami.

Tegoroczna pielgrzymka odbyła się pod hasłem „Bądź dobry jak chleb”. Uczestniczyło w niej ok. 1200 osób z prawie 60 kół Towarzystwa Pomocy im. Św. Brata Alberta z całej Polski. Gościny pielgrzymom udzieliły siostry albertynki.

Po Eucharystii wszyscy mogli skosztować zupy ugotowanej według przepisu biskupa kaliskiego Edwarda Janiaka w wykonaniu **Członka Zarządu Koła Miechowskiego Pani Urszuli Frejowskiej.**



Dzięki dofinansowaniu z środków Ministerstwa Rodziny Pracy i Polityki Społecznej 15 lipca 2016r mogliśmy się wybrać na wycieczkę do Łańcuta.

Zamek w Łańcutie jest jedną z najpiękniejszych rezydencji arystokratycznych w Polsce. Zobaczyliśmy nie tylko piękne wnętrza mieszkalne, ale i niezwykle interesującą kolekcję pojazdów konnych. Cały zespół pałacowy jest otoczony malowniczym i klimatycznym parkiem w stylu angielskim. Zamek został wzniesiony na polecenie Stanisława Lubomirskiego w pierwszej połowie XVII wieku jako rezydencja typu "palazzo in fortezza". Zamkowe wnętrza obecnie zalicza się do najpiękniejszych w Polsce. Do najstarszych należą: Wielka Sień, Sala pod Stropem oraz Sala pod Zodiakiem. Pochodzą one z lat 40-tych XVII wieku, niestety żadne z nich nie przetrwało do naszych czasów w zupełnie niezmienionej formie. W Łańcutie zobaczyliśmy także neobarokowy budynek Stajni i modernistyczną z elementami klasycznymi Wozownię.

W drodze powrotnej udało się zobaczyć **Bazylikę pw. Ducha Świętego w Przeworsku** – jest to bazylika kolegiacka, dawny kościół i klasztor Bożogrobców. Jest to jedyny obok archikatedry kościół w archidiecezji przemyskiej posiadający jednocześnie godność bazyliki, kolegiaty i sanktuarium. Kościół został wybudowany w latach 1430–1473, na wzgórzu w południowo-wschodniej części miasta. Kościół Bożogrobców w Przeworsku jest jednym z najcenniejszych zabytków architektury średniowiecznej.



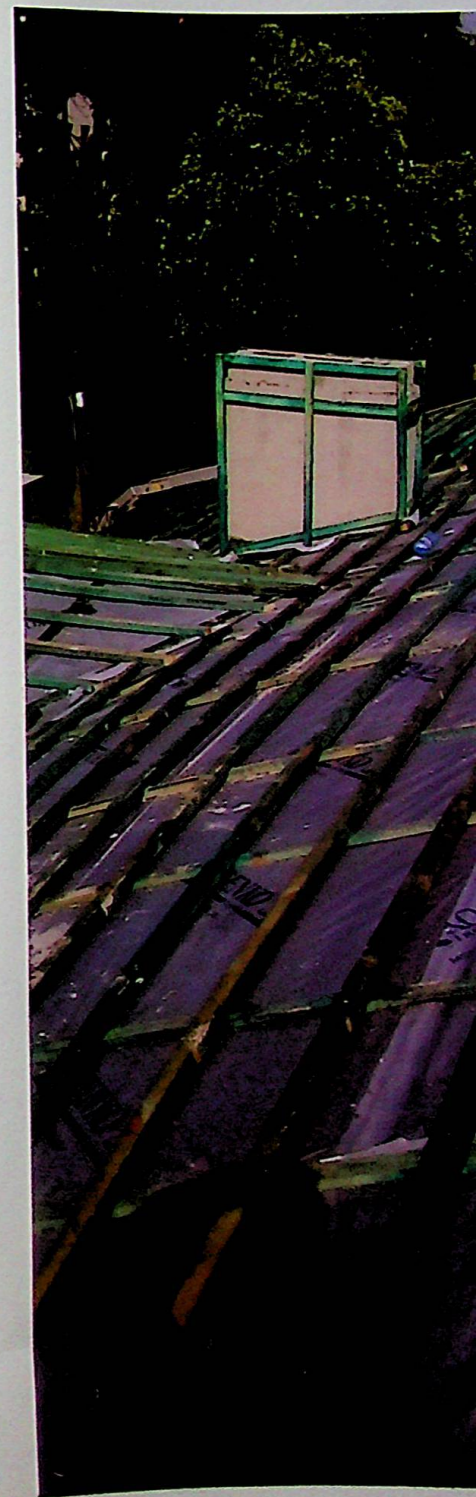
Polityki

uta.

ych w Polsce.  
kcję pojazdów  
kiem w stylu  
wszej połowie  
zalicza są do  
oraz Sala pod  
to do naszych  
kowy budynek

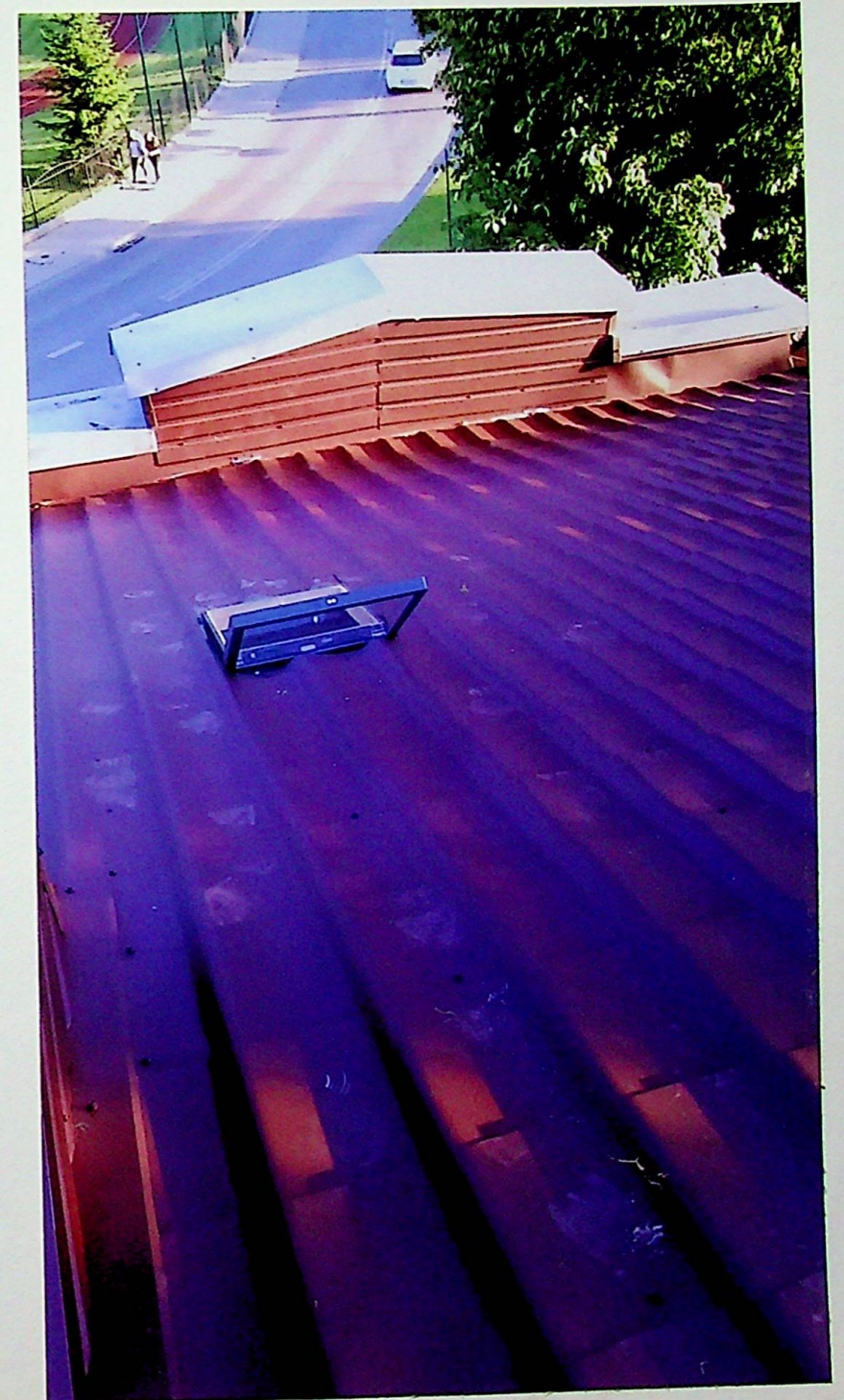
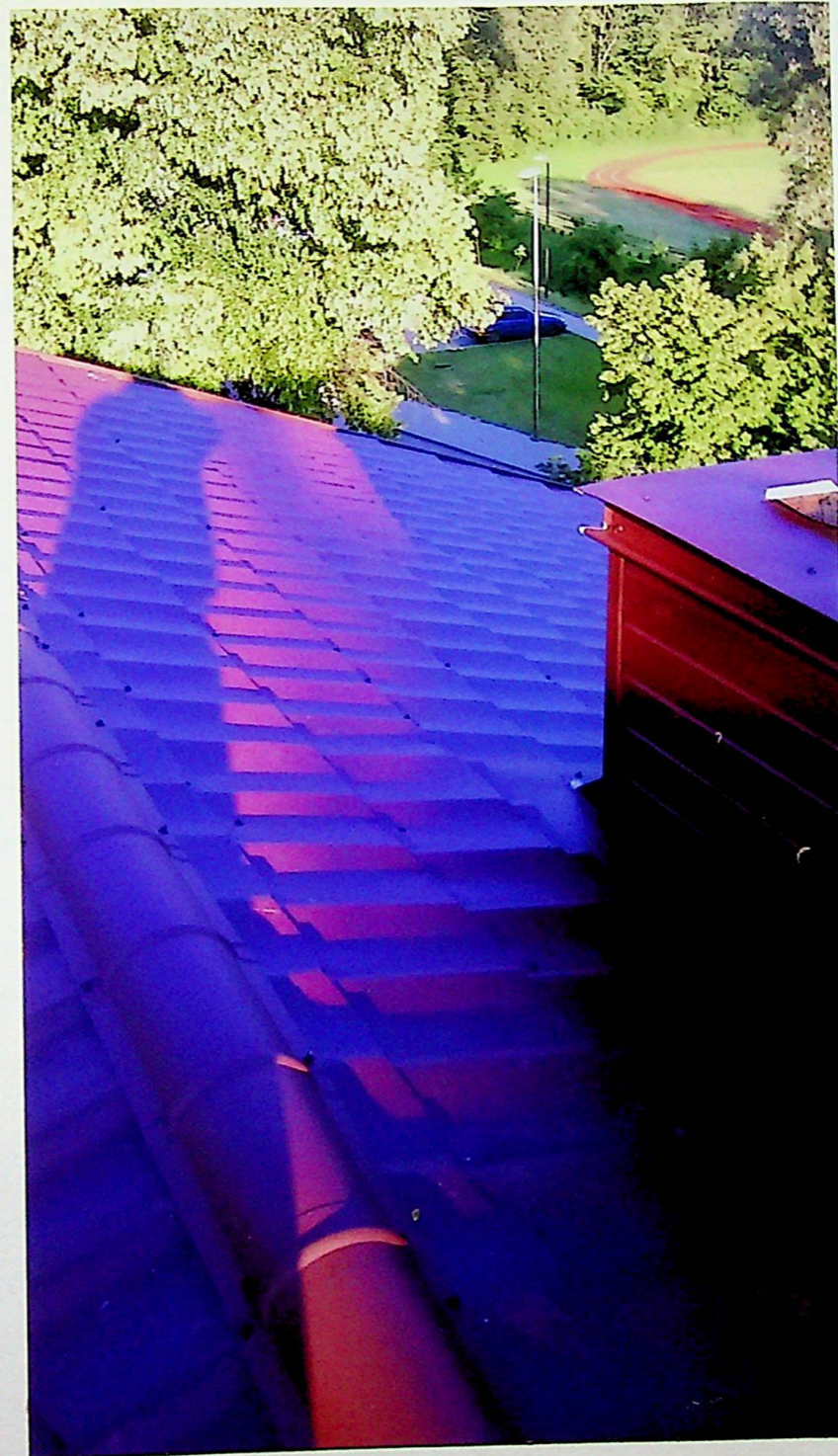
worsku – jest  
k archikatedry  
, kolegiaty i  
wo-wschodniej  
ych zabytków

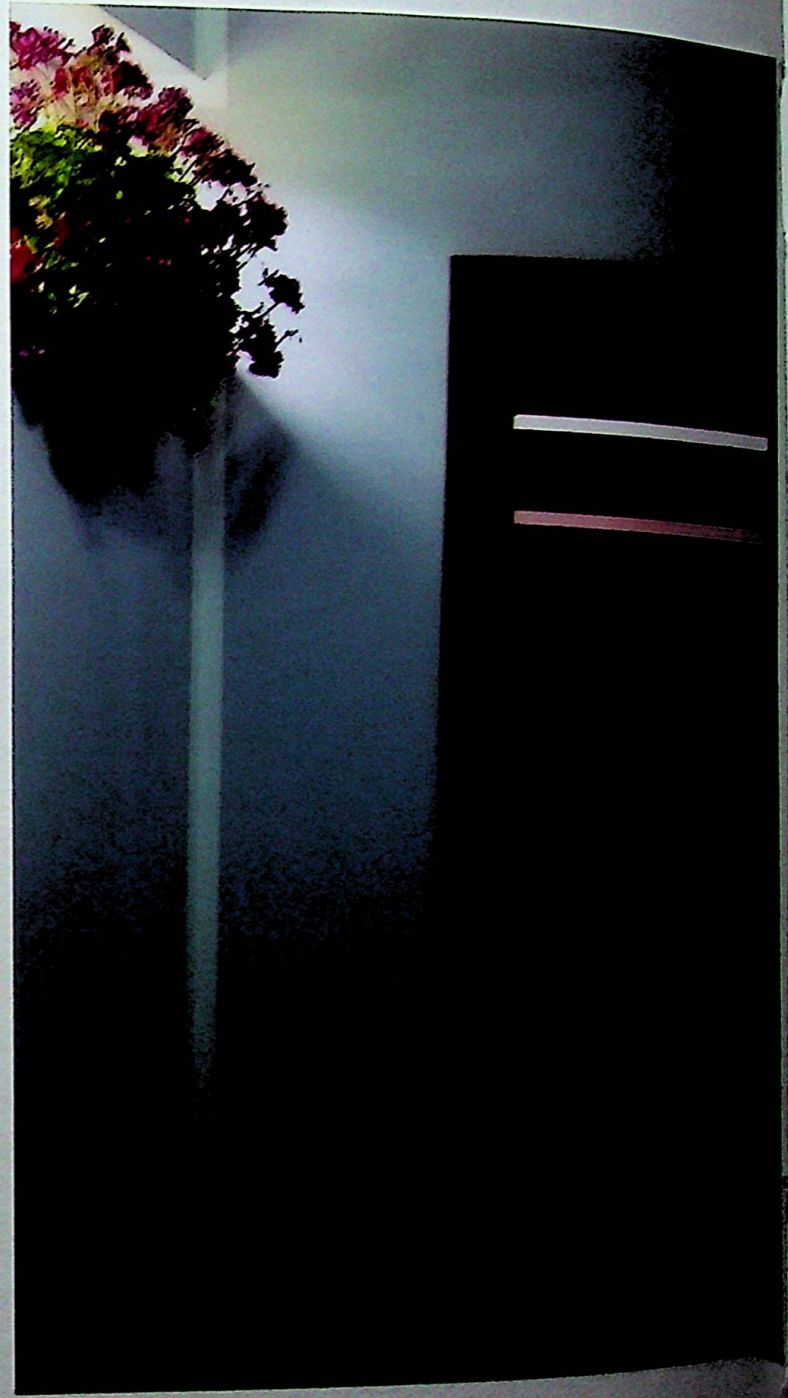




# WYMIANA POKRYCIA DACHOWEGO

## NA BUDYNKU SCHRONISKA





prz  
ele

Dzięki dofinansowaniu z środków Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej w miesiącu wrześniu i październiku 2016r przeprowadziliśmy gruntowne remonty magazynów nr 5, nr 6, nr 8. Wykonano wylewki, tynki na ścianach, wymieniono przyłącza elektryczne, położono nowe płytki, wprawiono nowe bramy.









## ZARZĄD TOWARZYSTWA POMOCY IM. ŚW. BRATA ALBERTA KOŁO MIECHOWSKIE KADENCJA 2016-2020

Prezes **Mirosław Gręda**

V-e Prezes **Tomasz Belica**

Skarbnik **Urszula Kaletka**

Sekretarz **Urszula Frejowska**

Członek Zarządu **Elżbieta Kołodziejczyk Grelak**

Członek Zarządu **Zdzisław Sepielak**

Członek Zarządu **Andrzej Gugąła**

### KOMISJA REWIZYJNA

Przewodnicząca **Alicja Szczepa**

Członek komisji **Krystyna Tomczyk**

Członek komisji **Lucyna Osikowska**



„ I ja ofiaruję m

Peregrynacja

Koło M

Towarzystwo Pomocy  
serdeczne podziękowa  
która miała miejsce w  
Albertynie

Panie Boże, Twój Syn z

Spraw aby poznali na



*„ I ja ofiaruję moje cierpienia, aby dopełnił się Boży plan”*

*Jan Paweł II*

*Peregrynacja Krzyża Papieskiego św. Jana Pawła II*

*Koło Miechowskie 02-03 listopada 2016r.*

*Towarzystwo Pomocy im. św. Brata Alberta Koło Miechowskie składa serdeczne podziękowania za możliwość peregrynacji Krzyża Papieskiego, która miała miejsce w Bazylice Grobu Bożego, w Zgromadzeniu Sióstr Albertynek oraz w Schronisku św. Brata Alberta*

*Panie Boże, Twój Syn z miłości poniósł śmierć na krzyżu, aby wszyscy ludzie zostali zbawieni.*

*Spraw aby poznali na ziemi tajemnicę odkupienia i mogli otrzymać jej owoce w niebie*







### Jubileuszu 35-lecia Towarzystwa Pomocy im. św. Brata Alberta w Wrocławiu

W sobotę 5 listopada 2016 po Eucharystii w kościele św. Stanisława, św. Doroty i św. Wacława, której przewodniczył pomocniczy biskup wrocławski o. bp Jacek Kiciński CMF zgromadzeni uczestnicy obchodów przeszli do pobliskiego Narodowego Forum Muzyki na uroczystą galę. Podczas Jubileuszowej Gali wręczono Medale "Merito de Wratislavia" czyli "Zasłużony dla Wrocławia" które otrzymali:

Bohdan Aniszczuk - wiceprezes Towarzystwa

Aleksander Pindral - prezes Koła Wrocławskiego

Medale w imieniu prezydenta wręczyła wiceprezydent Anna Szarycz.

Poprzedniego dnia — w piątkowy wieczór — w "Sali Głównej" NFM obchody uświetnił wyjątkowy koncert "Santo subito" poświęcony także pamięci Artystów Wrocławia. Kompozycję Włodzimierza Szomańskiego "Litania do Polskich Świętych — Subito Santo" wykonał zespół Spirituals Singers Band (SSB) wraz z Orkiestrą Symfoniczną Filharmonii Wrocławskiej NFM i Akademickim Chórem Politechniki Wrocławskiej. Koncert prowadziła Teresa Lipowska.





## ŚWIĘTA BOŻEGO NARODZENIA

2016R

Wieczera wigilijna spędzona w gronie  
mieszkańców , ks. Kapelana, Prezesa i  
pracowników Schroniska. Nie zabrakło  
tradycyjnych potraw a także  
świętecznych prezentów dla każdego!!.











W okresie od 10.04-12.04.2017r. w Schronisku odbyły się rekolekcje wielkopostne dla mieszkańców oraz pracowników. Naukę prowadził ks dr. Jan Jagelka na co dzień pełniący funkcję dyrektora w Domu dla Niepełnosprawnych w Piekoszowie.

W czasie rekolekcji w Wielki Wtorek, 11 kwietnia braliśmy udział w wyjątkowej Drodze Krzyżowej ze św. Bratem Albertem po ulicach naszego miasta. Krzyż od stacji do stacji nieśli m.in. Bożogrobcy – Rycerze Grobu Bożego, kapłani, siostry zakonne, ministranci, przedstawiciele grup parafialnych, służba zdrowia, strażacy, nauczyciele, dzieci i młodzież, ostatnią czternastą stację mieszkańcy, pracownicy, członkowie Towarzystwa Pomocy im. św. Brata Alberta w Miechowie.

Świąteczne wypieki zostały wykonane przez p.Urszulę Frejowska oraz p. Annę Ziębę o potrawy zadbali p.Krzysztof Morawiecki oraz p. Jan Kujawiak- mieszkańcy Schroniska.



# Z historią jest jak z miłością

**Sylwetka.** Na co dzień jest kapelanem szpitalnym. W wolnym czasie, z aparatem w dłoni, dokumentuje rozmaite wydarzenia. Pisze książki. W ten sposób promuje Miechów jako „polską Jerozolimę”. Dziś ks. Stanisław Latosiński opowiada m.in. o znaczeniu Pustego Grobu

**Magdalena Uchto**  
miechowski@dziennik.krakow.pl

Książka „Miechów – polska Jerozolima. Pielgrzymowanie do Grobu Bożego wczoraj i dziś” jest znana w całym świecie. Chętnie kupowana przez miechowian i turystów promuje miasto. Jej autor, ks. Stanisław Latosiński nie ma wątpliwości, że jest to miejsce poświęcone pielgrzymowaniem tysięcy pątników.

– I to od czasów, kiedy książe Jaksą, w XII wieku, przywiózł z Ziemi Świętej ziemię, na której żył i oddał życie Jezus Chrystus. Jaksą wybrał właśnie Miechów, aby tu utworzyć polską Jerozolimę. Tak, aby przybliżyć wiernym możliwość doświadczenia pustego grobu jako niemego świadka zmartwychwstania. To pozwala lepiej zrozumieć, że śmierć jest bramą do innego, lepszego świata – podkreśla ks. Stanisław Latosiński.

## O zwyczajach bożogrobców

Przypomina, że kiedy Ziemia Święta została podbita przez muzułmanów, wyznawcy Chrystusa mieli utrudniony dostęp do miejsc świętych. Wtedy pielgrzymowali do Grobu Bożego w Miechowie i tym samym sanktuarium miechowskie nabierało nowego znaczenia o zasięgu europejskim.

– Obecny Grób Chrystusa w Jerozolimie po burzliwych dziejach historii, wielokrotnie odbudowywany, ma inny wygląd niż pierwotny. Kopia miechowskiego grobu Chrystusa, ma ten walor, że zachowała wygląd z pierwszego tysiąclecia. Hojne donacje królów, książąt, rycerzy, pozwalały szybko rozwijać się miechowskiemu sanktuarium. Poza tym, to właśnie bożogrobcy rozpowszechnili



Ks. Stanisław Latosiński

zwyczaj urządzania Grobów Pańskich, liturgii paschalnej, drogi krzyżowej. Misteria Męki Pańskiej gromadziły wtedy, podobnie jak dzisiaj rzesze wiernych – zauważa ksiądz Latosiński.

O ile w kościołach Groby Pańskie są urządzone w Wielki Piątek, o tyle w Miechowie przy Grobie Bożym można modlić się codziennie. Zdaniem ks. Stanisława, Pusty Grób niesie przesłanie, że życie człowieka nie

kończy się z chwilą śmierci. – *Pusty grób to znaczy przekroczyć próg nadziei, a tam jest Ktoś, kto na mnie czeka. Człowiek potrzebuje takiej nadziei, takiej perspektywy, bo wtedy i to co robi i czym żyje na co dzień, nabiera sensu i znaczenia* – dodaje.

## O miłości do regionu

Ks. Stanisław Latosiński, w swoich publikacjach dokumentuje wiele wydarzeń. Opisuje je w książce „Miechów na nowo odkryty”, nad którą obecnie pracuje.

– *Sam jestem zdumiony, jak wiele działo się ważnych wydarzeń na ziemi miechowskiej. Ale można je lepiej docenić, gdy patrzymy na nie z perspektywy dziejów naszej ojczyzny, To chociażby powstanie styczniowe i bitwa miechowska, w której przelano wiele krwi. To też między innymi udział w powstaniu Adama Chmielowskiego, który w okolicach Miechowa mógł stracić życie, to udział w powstaniu Romualda Wiadrowskiego, późniejszego proboszcza w Prandocinie, przemarsz I Kadrowej Józefa Piłsudskiego i wiele innych* – wylicza ks. Latosiński.

Kapłan sięga nie tylko do historii Miechowa, ale i m.in. Uniejowa czy Prandocina. Nie ukrywa, że z promowaniem tych miejsc jest tak jak z miłością. – *Im bardziej się kogoś poznaje, tym bardziej się go kocha. Im bardziej zagłębiam się w bogatą historię tego miasta i regionu, tym bardziej pragnę dzielić się nią z innymi* – komentuje autor.

## O cierpieniu i przebaczeniu

Często, podczas różnych uroczystości, ks. Stanisława można spotkać z aparatem fotograficznym. Dokumentowanie wydarzeń, pisanie książ-

zek jest jego pasją. Ale na co dzień jest kapelanem. Odwiedza chorych w miechowskim szpitalu, czy mieszkańców Schroniska im. Brata Alberta.

W tych dniach o cierpieniu, śmierci, ale i o nadziei mówi się wiele. – *Cierpienie, choroba, która dotyka człowieka, najczęściej przez zaskoczenie, zmusza do pewnej refleksji, do zastanowienia, dokąd ja tak biegnę, że na nic nie mam czasu. Najczęściej życzymy sobie dużo zdrowia i jeszcze raz zdrowia. Może to i dobrze. Ale to właśnie w chorobie człowiek zaczyna inaczej patrzeć na życie. Uświadamia sobie, że nie miał nawet kiedy powiedzieć osobie kochanej: „dziękuję ci, że jesteś” czy „przepraszam”* – mówi.

Przyznaje, że jako kapelan często to słyszy od chorych. Wtedy pokazuje im, że choroba jest dobrą okazją do odbudowania i umocnienia na nowo więzi rodzinnych i przyjacielskich. – *Ale również do naprawienia swoich relacji z Panem Bogiem* – podkreśla ks. Stanisław. I zaznacza, że szczególnie w okresie Wielkanocy warto pamiętać o nadziei.

©©

## PUBLIKACJE KS. STANISŁAWA LATOSIŃSKIEGO TO:

„Miechów Polska Jerozolima. Pielgrzymowanie do Grobu Bożego wczoraj i dziś”, „Uniejów wczoraj i dziś”, „Prandocin wielki historią”, „Krzyż Chrystusa w grodzie Jaksy w Miechowie”, „Adam Chmielowski- Brat Albert Powstaniec”, „Wrocimowice Marcina Bożogrobców i nasze” – w trakcie pisania oraz „Miechów na nowo odkryty” – w trakcie pisania.

*Dziennik Polski 15 kwietnia 2017*

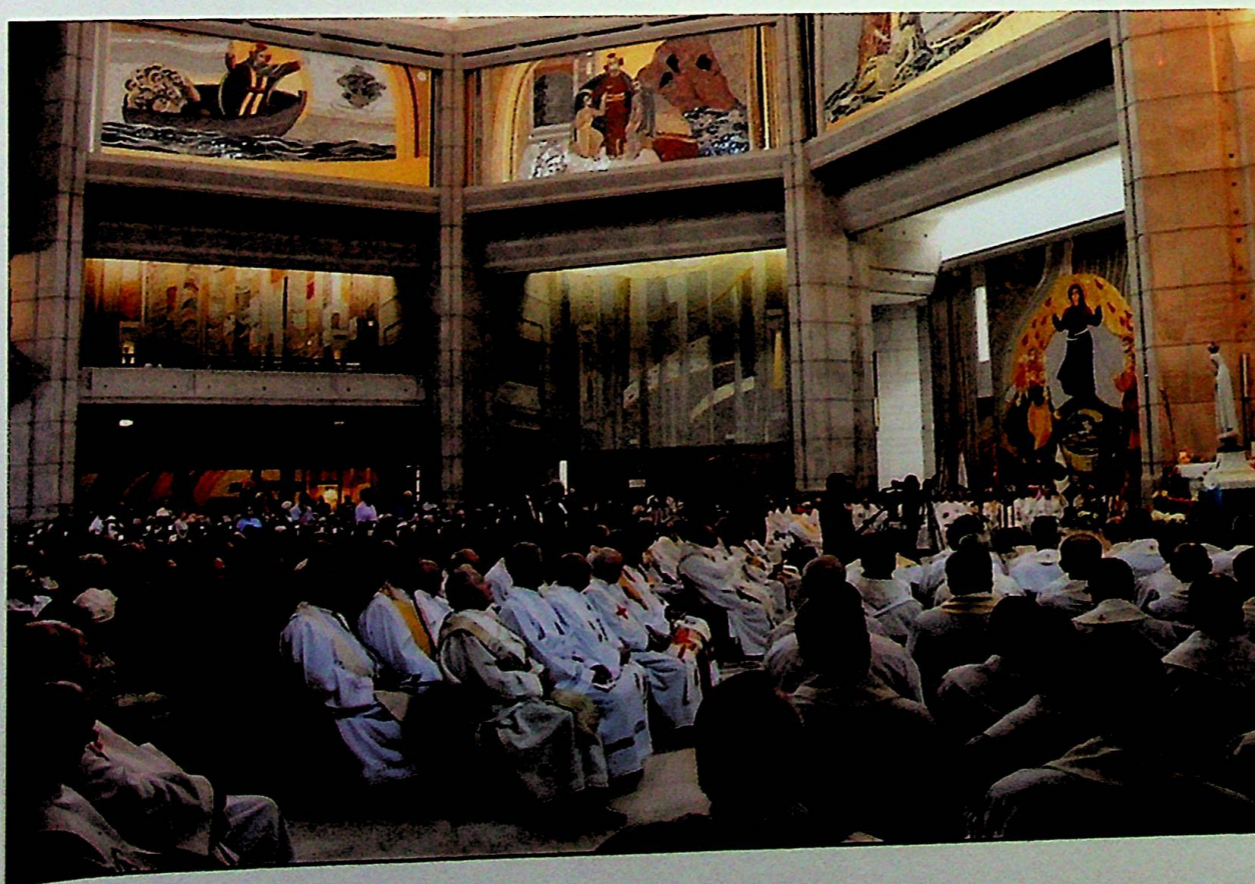


ia

isze książki.  
bu

ją. Ale na co dzień jest  
wiedza chorych w mie-  
alu, czy mieszkańców  
Brata Alberta.  
h o cierpieniu, śmier-  
dziel mówi się wiele.  
choroba, która dotyka  
częściej przez zasko-  
do pewnej refleksji,  
ia, dokąd ja tak bieg-  
mam czasu. Najczęs-  
sobie dużo zdrowia  
rowia. Może to i do-  
nie w chorobie czło-  
paczej patrzeć na ży-  
a sobie, że nie miał  
wiedzieć osobie ko-  
ję ci, że jesteś” czy  
-mówi.

jako kapelan często  
ych. Wtedy pokazu-  
a jest dobrą okazją  
i umocnienia na no-  
anych i przyjacieli-  
niez do naprawienia  
Bogiem – pod-  
daw. I zaznacza, że  
Wielkanocy



**W Sanktuarium św. Jana Pawła II w Krakowie w ramach ogólnopolskich uroczystości obchodzonego w polskim Kościele Roku św. Brata Alberta, 10 czerwca odbyła się Msza święta**

Uroczystości przewodniczył ks. abp Metropolita Poznański Stanisław Gądecki, Przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski. Podczas uroczystości obecni byli także m.in. abp Marek Jędraszewski, Metropolita Krakowski, ks. kard. Stanisław Dziwisz, ks. bp Edward Janiak – biskup Diecezji Kaliskiej, ks. bp Adam Dyczkowski – Biskup Senior Diecezji Zielonogórsko-gorzowskiej, biskupi pomocniczy Archidiecezji Krakowskiej, przedstawiciele i członkowie Konsulty Konferencji Wyższych Przełożonych Męskich Zgromadzeń Zakonnych, Matki Generalne i Prowincjalne oraz tworzące Konsultę Konferencji Wyższych Przełożonych Żeńskich Zgromadzeń Zakonnych, Siostry Albertynki i Bracia Albertyni, przedstawiciele władz państwowych i samorządowych, posłowie i senatorowie, profesorowie Janina Milewska-Duda i Jan Tadeusz Duda – rodzice Prezydenta RP Andrzeja Dudy a także przedstawiciele szkół imienia św. Brata Alberta, parafii p.w. św. Brata Alberta, mieszkańcy i pracownicy Towarzystwa Pomocy im. św. Brata Alberta z całej Polski.



W dniu 17.06.2017r Towarzystwo Pomocy im. św. Brata Alberta Koło Miechowskie brało udział w uroczystościach odpustowych w Parafii św. Brata Alberta w Busku Zdroju.



skie brało  
roju.



Szkolenie dla organizacji pozarządowych  
organizowane przez Urząd Gminy i Miasta  
w Miechowie. Udział brali:

- Prezes Mirosław Gręda
- Członek Zarządu Urszula Frejowska
- Członek Zarządu Zdzisław Sepielak
- Kierownik Schroniska Tomasz Bujak
- Pr.schr. Anna Zięba

Rabka Zdrój 20-21.06.2017r





### Zwiedzanie **Panoramy Raławickiej**

Promenada Staromiejska

Punkt widokowy na Ostrów Tumski i Most Grunwaldzki

Gotycki Ostrów Tumski, Katedra Św. Jana Chrzciciela

Wejście do Katedry i wjazd na platformę

Zakład Narodowy im. Ossolińskich, ogrody barokowe

Uniwersytet Wrocławski, Aula Leopoldyna, Oratorium Marianum

Zwiedzanie Uniwersytetu, wejście na Wieżę Matematyczną

Pomnik nagiego szermierza, historia wrocławskich studentów

Kościół Uniwersytecki - najpiękniejszy kościół barokowy we Wrocławiu!

Dawne Więzienie Miejskie

Stare Jatki Miejskie

Pomnik Zwierząt Rzeźnych ze spizu

Bazylika Św. Elżbiety

Wrocławskie krasnale, historia spizowych skrzatów

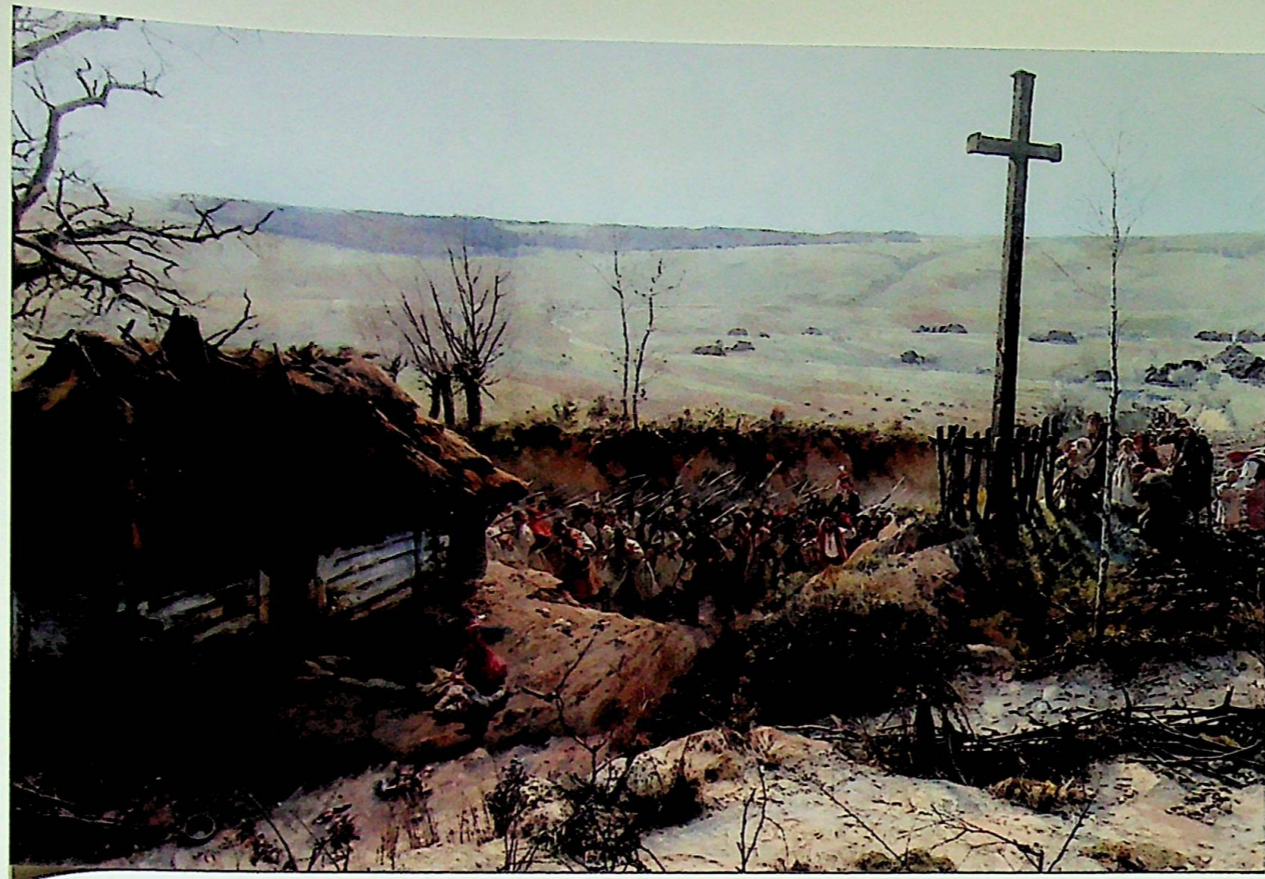
**Rejs statkiem w kierunku Hali Stulecia**

Hala Stulecia i Centrum Poznawcze, zwiedzanie

Spacer po Pergoli (liczne restauracje letnie i ogródki piwne)

Wodne show Na Pergoli (Fontanna) 20-minutowe show woda/muzyka/światło

**Wycieczka odbyła się 7 lipca 2017 w ramach dofinansowania z Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej**



Marianum  
zną  
ntów  
y we Wrocławiu!

(ne)  
woda/muzyka/światło  
owania z Ministerstwa Rodziny, Pracy







**OCIEPLENIE  
BUDYNKU  
SCHRONISKA**

Dzięki dofinansowaniu z Ministerstwa Rodziny Pracy i Polityki Społecznej

wykonaliśmy termoizolację budynku Schroniska

Kwota dofinansowania 88.000,00 zł

Kwota wkładu własnego 22.000,00 zł

# Konferencja zorganizowana w 100 rocznicę śmierci św. Brata Alberta



pod patronatem  
JE Abpa Marka Jędraszewskiego  
Metropolity Krakowskiego

Aula Akademii Sztuk Pięknych  
im. Jana Matejki

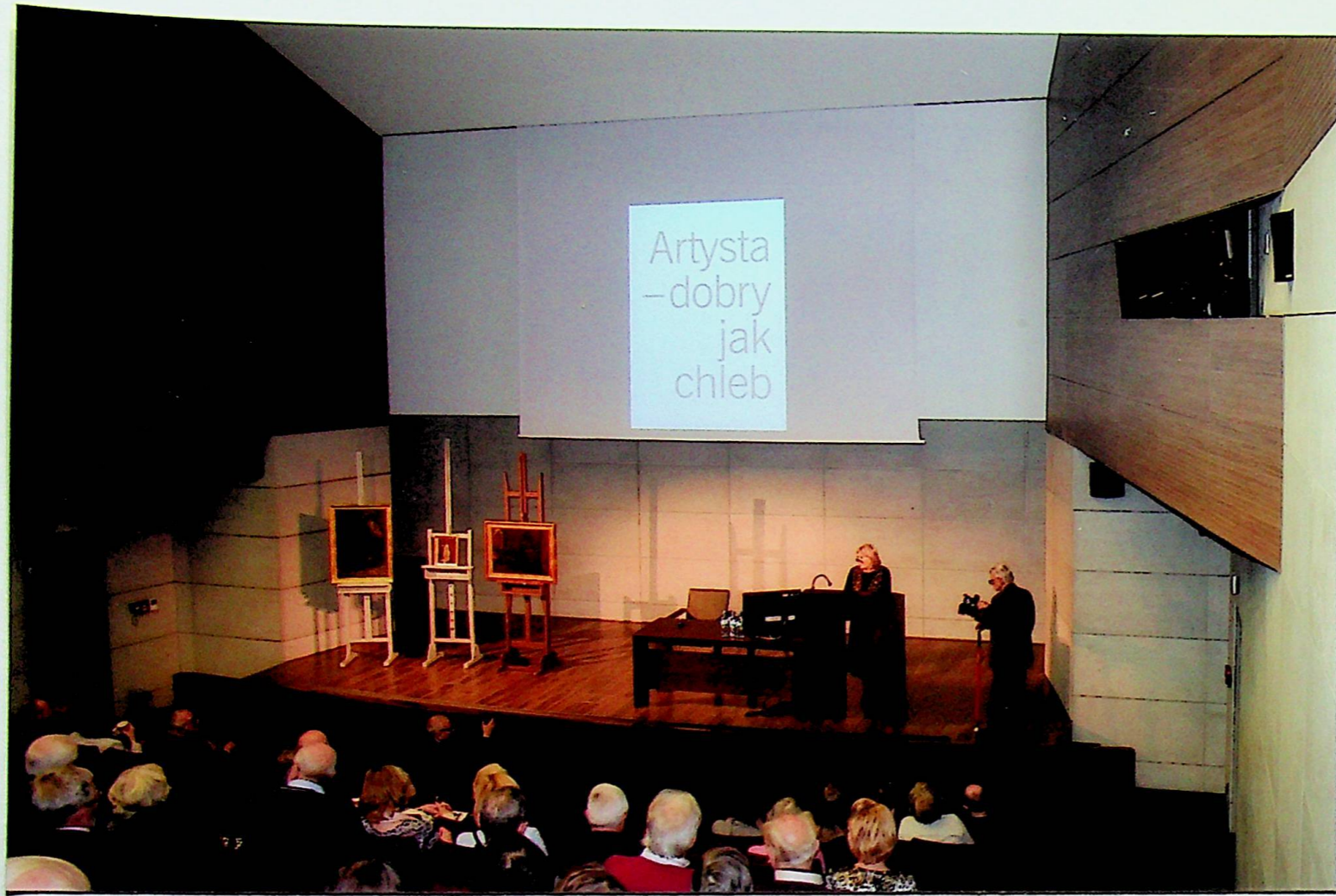
**18.11.2017 (sobota), godz. 10**

Plac Jana Matejki 13



**Organizatorzy:** Akademia Sztuk Pięknych im. Jana Matejki  
Towarzystwo Pomocy im. św. Brata Alberta Koło Krakowskie  
Katolickie Stowarzyszenie „Civitas Christiana”, Fundacja Sacr-art  
Towarzystwo Pomocy im. św. Brata Alberta Koło Miechowskie



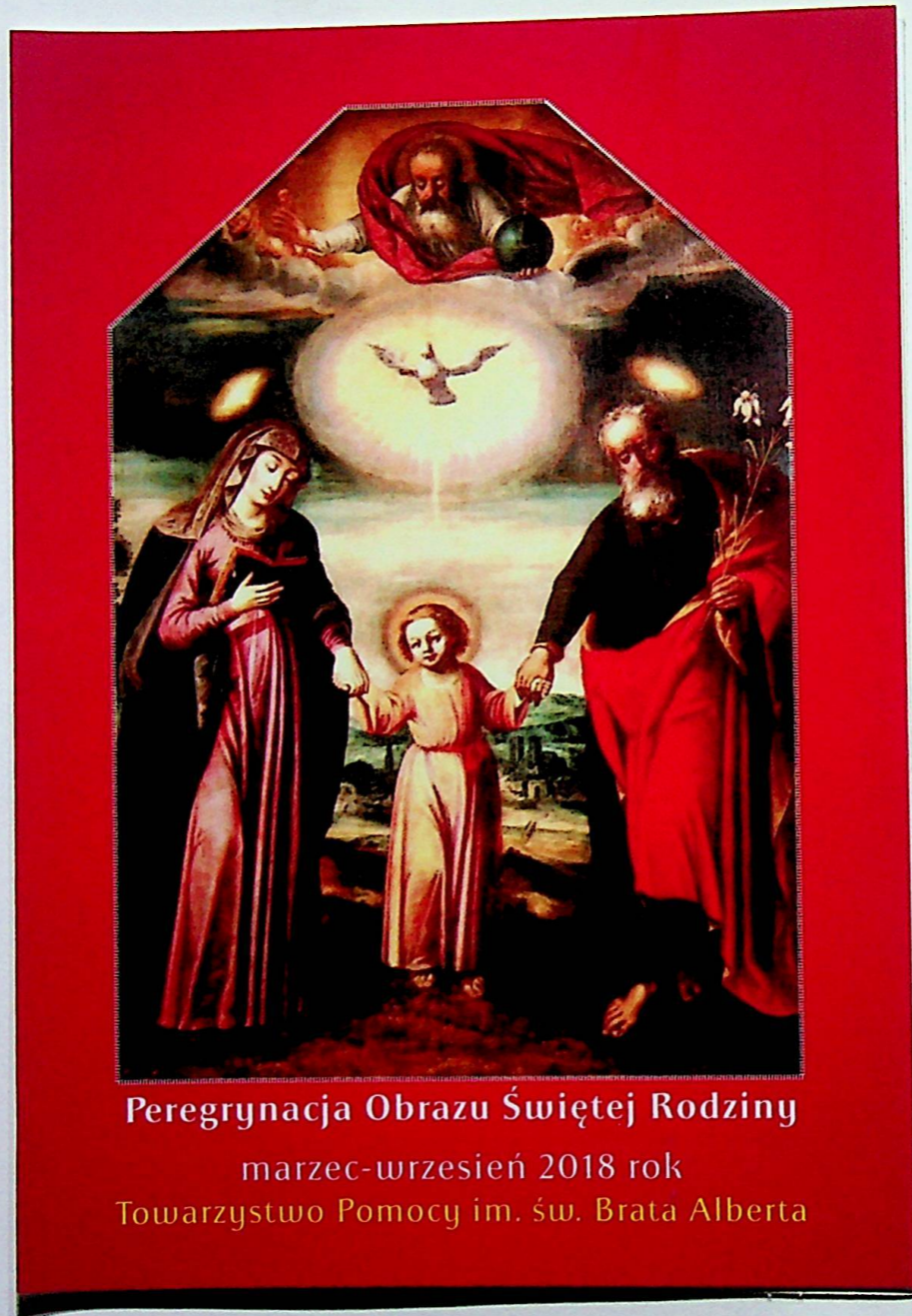




Z OKAZJI 25-LECIA KOŁA GRUDZIĄDZKIEGO  
TOWARZYSTWA POMOCY IM. ŚW. BRATA ALBERTA 19.MAJA 2018R.



A 2018R.



Peregrynacja Obrazu Świętej Rodziny  
marzec-wrzesień 2018 rok  
Towarzystwo Pomocy im. św. Brata Alberta



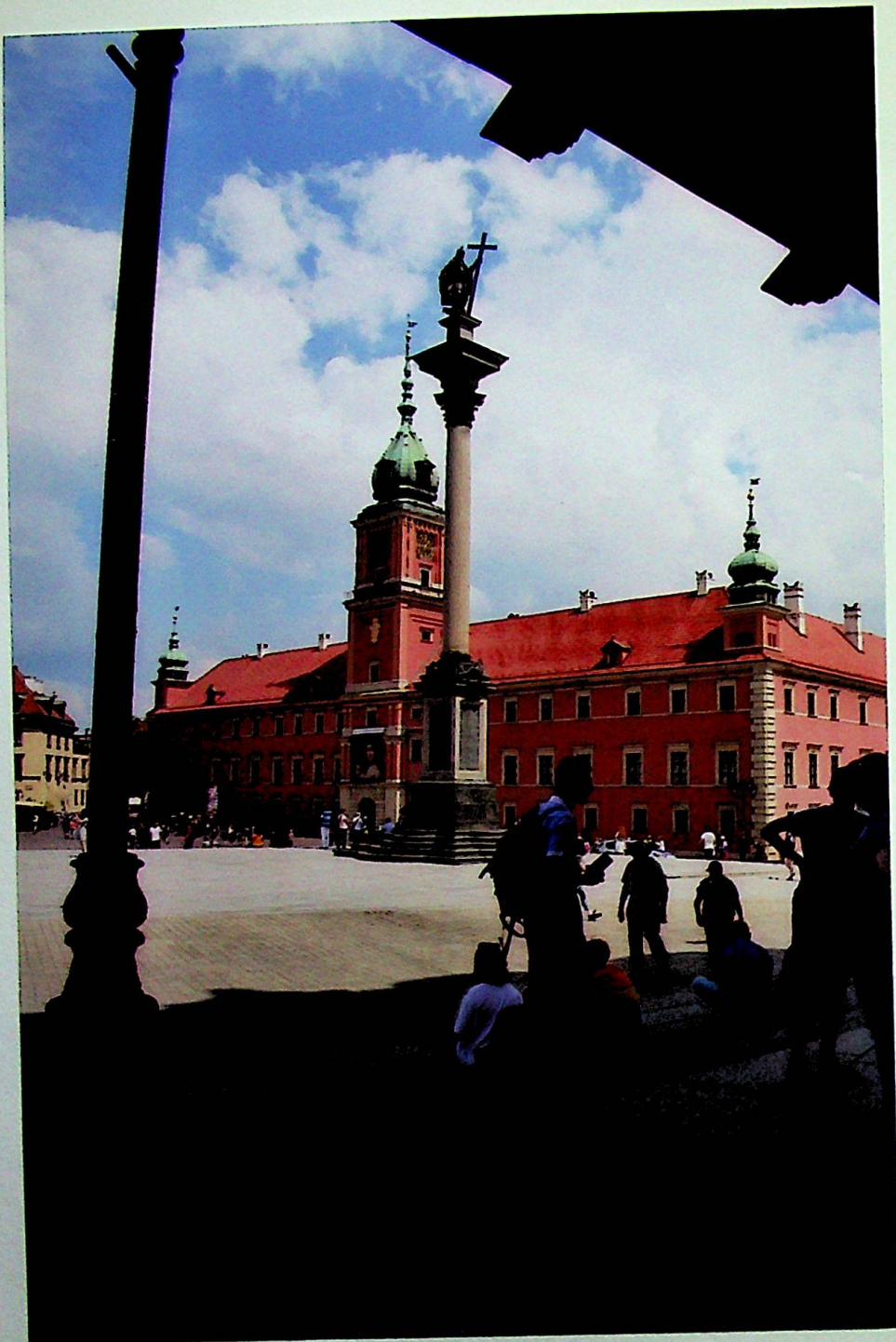


OBCHODY DNIA PATRONA  
CZERWIEC 2018









WYJAZD DO WARSZAWY





REMONTY WYKONANANE W RAMACH  
DOFINANSOWANIA Z MRPiPS



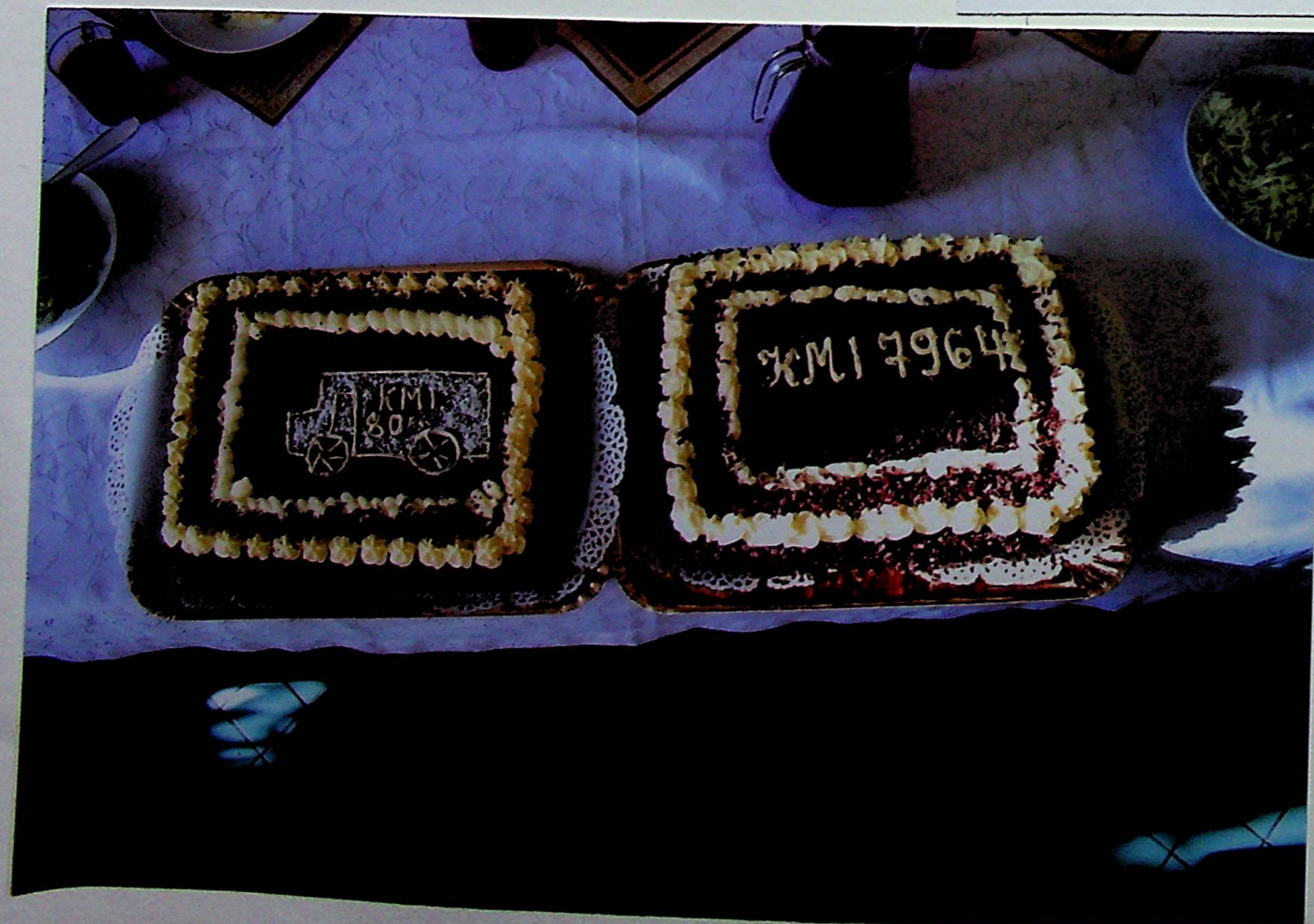


WIGILIA 2018





POŚWIĘCENIE AUTA I PRZYCZEPY 10.02.2019



# Głodnemu dać jeść, bezdomnemu miejsce, a nagiemu odzież...

■ „Każdemu głodnemu dać jeść, bezdomnemu miejsce, a nagiemu odzież. Jak nie można dużo, to mało” – to złota zasada obowiązująca w przytuliskach organizowanych przez św. Brata Alberta.

Czy obowiązuje ona do dziś sprawdziliśmy w miechowskim schronisku im. św. Brata Alberta, rozmawiając z kierownikiem Tomaszem Bujakiem, a także sam na sam z kilkoma bezdomnymi. (str. 1)

**Redakcja „Głosu Miechowskiego”:** Dziś na terenie całego kraju rząd przeprowadza liczenie bezdomnych. Zmobilizowano w tym celu wszelkie instytucje, fundacje, wolontariuszy...

**Kierownik schroniska, pan Tomasz Bujak:** - Akcja liczenia bezdomnych została wprowadzona niedawno. Na szczęście ktoś wreszcie pomyślał jak jest potrzebna. Zanim do tego doszło awizowaliśmy ministerstwu z jaką skalą mamy do czynienia, że w kraju jest kilkadziesiąt tys. osób bezdomnych. Obecnie 33 tysiące.

Znamienne jest także to, że do ub. roku nie było żadnych regulacji prawnych dotyczących schronisk i ośrodków wsparcia dla bezdomnych, podczas gdy takie przepisy dawno ustanowiono dla... bez-

ścić nawet 60 osób, wykorzystując wszelkie dodatkowe powierzchnie /w tym ogrzewany hol/ i zapasowe łóżka.

Nasi podopieczni korzystają z 3. posiłków dziennie, dostają ubranie, leki, mają swoje łóżko i szafę. Do ich dyspozycji jest: pralnia, duża łazienka, toalety, natryski, świetlica, biblioteka, sala komputerowa i kaplica. Zaraz po przyjęciu pensjonariusze są zgłaszani do ubezpieczenia dzięki czemu mają zapewnioną opiekę medyczną – także szpitalną.

Ośrodek posiada 6 sypialni, w których znajdują się także łóżka piętrowe, co sytuuje nas w kategorii ośrodków II. kategorii ale mieści w obowiązujących standardach.

Ostatnio wyremontowaliśmy toalety i zakupiliśmy wyposażenie kuchni. Cały czas modernizujemy schronisko, w czym pomagają zdrowi pensjonariusze. Od 10. lat dajemy dach nad głową naszej „złotej rączce” - zorganizowaliśmy nawet dla niego coś na kształt warsztatu. Mamy dużą działkę rolną i sklep z darami otrzymanymi z Holandii. W grudniu ub. roku dzięki pomocy gminy i Małopolskiej



opiecznych.

**Jak długo może przebywać u Was osoba bezdomna?**

- Na początku /w 1991 r/ ten okres nie mógł być dłuższy niż 3 miesiące. Teraz nie ma limitu. Mieszkał u nas bezdomny przez 15 lat – aż do śmierci. Był „złotą rączką”, bardzo nam pomagał. Z jego umiejętnościami bez problemu mógłby sobie poradzić na zewnątrz, jednak wybrał życie w schronisku. Był skryty, nigdy nie poznaliśmy jego przeszłości

ich pobytu w schronisku pokrywa właściwa terytorialnie opieka społeczna /OPS/. Problem pojawia się gdy w miejscu ich ostatniego pobytu znajduje się schronisko dla bezdomnych – wówczas jego OPS odmawia zapłaty twierdząc, że bezdomny może przebywać na swoim terenie. Gdy nie chce tam wracać może tu pozostać.

Uważam, że przekazanie w ręce bezdomnych całego zasiłku robi więcej szkód niż przynosi korzyści. Bezdomni dostali je po prostu z dnia na

gdy ustał obowiązek świadczenia pracy. Urynkowanie gospodarki sprawiło, że państwowe zakłady ulegały przekształceniom, w efekcie czego następowały redukcje zatrudnienia. Najpierw zwalniano osoby samotne, w konsekwencji część bezrobotnych wkrótce straciła też dach nad głową. Kolejnymi ofiarami stali się wychowankowie domów dziecka, którzy wraz z transformacją ustrojową utracili przywilej przydziału mieszkania w momencie opuszczania sierocińca tuż po uzyskaniu pełnoletniości.

Problem szerzenia się bezdomności wymusił działanie w postaci pilnego zabezpieczenia tych osób. Masowo powstawały ośrodki pomocy bezdomnym - noclegownie i schroniska. Tylko w naszej organizacji – Towarzystwie Pomocy im. Brata Alberta - powstało wówczas 39 kół niosących pomoc bezdomnym.

Dziś statystyczny bezdomny, to osoba bez pracy, niezaradna życiowo, zadłużona alimentacyjnie i kredytowo, słabo wykształcona, pozbawiona pomocy rodziny, samot-

- Tak! Często mamy do czynienia z anonimowymi darczyńcami, którzy przywożą artykuły żywnościowe. Także dzieci z ościennych szkół, które w okresie świątecznym prowadzą akcję zbiórki żywności. Jesteśmy także wspierani przez PSS-Miechów (możliwość zakupu chleba w cenie ½), Piekarnie Architekton. Piekarnie p. Gładysza, TESCO /przekazywanie nie sprzedanego towaru/ i wielu innych. Jednak najważniejszym naszym ofiarodawcą jest Fundacja Pomoc Najbiedniejszym w Polsce, która od 30. lat, co miesiąc, przekazuje nam dary do odsprzedaży w naszym sklepiku. Dochód z odsprzedaży w całości przekazujemy na działalność statutową. Jest to odzież używana ale także, sprzęt medyczny, rehabilitacyjny, który za naszym pośrednictwem trafia do potrzebujących. Należy tu podziękować całej służbie medycznej na terenie miasta, z którą współpracujemy za pomoc, na którą nasi mieszkańcy mogą zawsze liczyć.

**Bardzo dziękuję za rozmowę.**

Wychodząc ze schroniska mogą oprzeć się wrażeniu, że żadne działania edukacyjne nie zmotywuują bezdomnych do pracy nad sobą. Powrót do normalnego życia po kilku latach takiej egzystencji jest niemożliwy. Nie podejmują pracy, bo komornik od razu zabiera im większość dochodu, a to co zostanie nie wystarczy na wynajem mieszkania i wyżywienie.

Teraz zimą w schronisku. Na wiosnę pójdą „w Polskę”, bo tam wszędzie znajdzie się gospodarz, który potrzebuje rąk do pracy. Wtedy gdy na dworze robi się zimno. Dają ciepłego, darmowego „kąta” z codziennym wyżywieniem, ciepłą wodą bez ograniczeń - z opieką medyczną i wysokim „kieszonkowym”... Św. Brat Albert byłby zadowolony”.

Głos 24 Miechowski  
Luty 2019